



„Ugrupowanie to cechuje europejska normalność, podejmowanie negocjacji na arenie międzynarodowej, gotowość na kompromisy i współpraca polsko-niemiecka wspierająca rozwój transportu kolejowego.”

Ute Hirschburger
prezes zarządu Libertas o EUIG

Zapraszamy

do oddziału Izby w Zielonej Górze



Oddział Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Zielonej Górze
ul. Mariacka 2, 65-908 Zielona Góra
Tel. +48 (068) 41-11-002 do 003, Fax +48 (068) 324 14 70
e-mail: biurozgora@ziph.pl

66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Kazimierza Wielkiego 61
NIP 599 286 26 34
Regon 211293154

Prezes
Jerzy Korolewicz
tel. 095-720-89-99

Dyrektor Izby
Stanisław Owczarek
tel. 095-728-73-11
tel./fax 095-728-73-12
kom. 602 771 656
e-mail: dyrektor@ziph.pl

Z-ca Dyrektora
Kamila Buryła
tel. 095 728-73-13
tel./fax. 095 728-73-12
e-mail: kignet@ziph.pl

Sekretariat
Marzena Młynarczyk
tel. 095-728-73-11
tel./fax 095-728-73-12
e-mail: sekretariat@ziph.pl

Dział Marketingu
Tomasz Molski
tel. 095 737-42-61
tel./fax: 095 728-73-12
e-mail: marketing@ziph.pl

Specjalista
ds. współpracy międzynarodowej
Marcin Bodnarowski
tel. 095 737-42-62
tel./fax: 095 728-73-12
e-mail: office@ziph.pl

Oddział Zielona Góra
ul. Mariacka 2,
65-908 Zielona Góra

Pełnomocnik Prezesa
Zdzisław Czekala
tel. 0 500 001 293

Sekretariat
Błażej Masłowski
ul. Mariacka 2, 65-908 Zielona Góra
tel./fax. + 48 (068) 324 14 70
e-mail: biurozgora@ziph.pl

Szanowni Państwo.

W ostatnim czasie działania Izby zdominował transport. Dziedzina, bez której nam, przedsiębiorcom trudno wyobrazić sobie sprawne funkcjonowanie. Nasz region pod względem komunikacji ma jeszcze wiele do zrobienia. Pokazała to zwłaszcza 33. konferencja w ramach Międzynarodowych Wschodniobrandenburskich

Rozmów Transportowych, która odbyła się 25/26 czerwca br. w Słubicach. Nasze zapóźnienia w stosunku do sąsiadów z Niemiec są ogromne i nie wskazują na to, że w krótkim czasie uda się to poprawić. Zatrważające jest zwłaszcza to, że jednostki samorządu terytorialnego nie widzą potrzeby uczestnictwa w debacie publicznej na ten temat.

Mamy jednak również dobre wiadomości. Ogromny sukces odniosło, zainicjowane przez Izbę, Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych „Połączenie kolejowe Berlin-Gorzów Wlkp.”, które otrzymało europejską nagrodę „EUIG roku 2008”. Kolejny fakt potwierdzający właściwe funkcjonowanie Ugrupowania to podpisanie porozumienia na mocy którego, pasażerowie z Polski i Niemiec będą mogli podróżować z Berlina do Gorzowa oraz z Gorzowa do Berlina na jednym bilecie. Chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim, którzy przyczynili się do wykonania tego miłego, w skali regionu, kroku.

W bieżącym numerze „Głosu Przedsiębiorcy” prezentujemy również dwa stanowiska Izby. Pierwsze z nich zostało wypracowane podczas Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Torzymiu i ma na celu zwrócenie uwagi na problem bezpieczeństwa energetycznego naszego regionu. Drugie stanowisko dotyczy odwrócenia negatywnych tendencji aprecjacji złotego powodującej spadek rentowności i konkurencyjności eksportu. To ważne kwestie, które leżą na sercu przedsiębiorcom w naszym regionie.

Roman Mizerny
Wiceprezes ZIPH



Lubuskie w Alzacji i w Lotaryngii

W dniach 18-19 czerwca br. z wizytą w Alzacji i Lotaryngii gościli marszałek województwa lubuskiego Krzysztof Józef Szymański, przewodniczący sejmiku Krzysztof Seweryn Szymański oraz prezes Zachodniej Izby Przemysłowo - Handlowej Jerzy Korolewicz.



Punktem kulminacyjnym lubuskiej wizyty w Strasburgu była prezentacja naszego województwa w sali recepcyjnej Stałego Przedstawicielstwa RP przy

Radzie Europy. W spotkaniu tym uczestniczyło ponad 80 zaproszonych gości - reprezentujących wszystkie ugrupowania polityczne polskich Eurodeputowanych (ponad 30 posłów), przedstawiciele władz regionalnych i lokalnych Alzacji, reprezentanci środowiska biznesowego i dyplomaci. W tym licznym gronie prominentnych polityków stworzone zostały szczególnie korzystne warunki do prezentacji atutów i europejskich inicjatyw naszego województwa.

Według zgodnej opinii gospodarzy spotkań roboczych oraz uczestników przyjęcia w Stałym Przedstawicielstwie RP, prezentacja naszego województwa oceniona została na najwyższym poziomie.

W trakcie dwudniowego pobytu we Francji, nasza delegacja spotkała się w departamentalnych Izbach Gospodarczych w Colmar, Strasburgu i Nancy oraz w Agen-

Był to bardzo intensywny wyjazd, który zaowocował wieloma nowymi kontaktami. Pierwszy dzień przeznaczony był na wizytę w Alzacji. Spotkaliśmy się z władzami Izby Przemysłowo-Handlowej w Colmar. To bardzo silna Izba o budżecie ok. 20 mln euro, która oprócz tradycyjnych statutowych działań specjalizuje się w szkoleniach, a także, co ciekawe - zarządza portem rzeczny. Izba skupia się w głównej mierze na branży ekologicznej. Na co dzień współpracuje z Dolnośląską Izbą Gospodarczą we Wrocławiu. Wspólnie z władzami Izby z Colmar ustaliliśmy, że podejmiemy się zorganizowania dnia lubuskiego podczas targów POLEKO w Poznaniu, w których udział wezmą przedsiębiorcy z Colmar.

Wizytowaliśmy również Izbę Przemysłowo-Handlową w Strasburgu, która jak dotąd nie ma stałego partnera w Pol-



Owocne rozmowy

cji Rozwoju Regionalnego i Parku Technologicznym w Colmar. Przedmiotem rozmów z szefami tych ważnych regionalnych instytucji biznesowych były możliwości podjęcia współpracy gospodarczej z lubuskimi firmami. Według oceny prezesa Zachodniej Izby Przemysłowo - Handlowej istnieją realne szanse na ożywienie kontaktów gospodarczych, a wiodącą rolę w pogłębianiu współpracy ze środowiskiem biznesowym Alzacji i Lotaryngii pragnie odgrywać gorzowska Izba.

W trakcie ważnej wizyty u Mera Nancy podjęty został temat nawiązania wspól-

pracy regionalnej pomiędzy Województwem Lubuskim i Lotaryngią. W trakcie wizyt gospodarczych, ich gospodarze podkreślali możliwość nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Strasburgiem i lubuskimi stolicami.

Inicjatorem i autorem merytorycznego programu wizyty przy współpracy ze służbami urzędu marszałkowskiego był Pan Dariusz Sobków - Konsul Generalny RP w Strasburgu.

Krzysztof Szymański

Marszałek Województwa Lubuskiego

sce. Było to bardzo owocne spotkanie. Nasi partnerzy co roku organizują dzień gospodarczy poświęcony jednemu państwu. W przyszłym roku będzie to „dzień Polski”. W związku z tym, planujemy zorganizować udział naszych członków w tym wydarzeniu. Izba ze Strasburga zobowiązała się dobrać odpowiednich partnerów dla naszych przedsiębiorców. Ciekawostką jest fakt, iż Izba ma powierzone w zarządzanie lotnisko regionalne, co świadczy o randze izb gospodarczych we Francji.

Drugiego dnia wizyty spotkaliśmy się z władzami Izby z Nancy w Lotaryngii. Większą część naszego spotkania poświęciliśmy problemowi małej aktywności przedsiębiorców z Francji na polskim rynku. Ustaliliśmy, że Izba z Nancy wyśle do nas swojego audytora, który mógłby dokonać oceny relacji gospodarczych

firm francuskich i polskich oraz zdiagnozować, dlaczego poziom tej współpracy jest stosunkowo niski. Wypracowaliśmy również wspólne stanowisko, iż warto byłoby zorganizować robocze spotkania naszych przedsiębiorców.

Wizyta pozwoliła nam na nawiązanie nowych kontaktów z naszymi partnerami z Francji. Szczególne podziękowania należą się Panu Dariuszowi Sobków - Konsulowi Generalnemu RP w Strasburgu, który bardzo profesjonalnie przygotował plan naszej wizyty. Myślę, że nasze pierwsze robocze kontakty już niedługo przełożą się na konkretne działania.



Jerzy Korolewicz
Prezes ZIPH

Docenione działania

4 lipca br. w Gorzowie Wielkopolskim odbyła się uroczystość wręczenia nagrody „EUIG roku 2008”. Tytułem tym wyróżnione zostało Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych „Linia kolejowa Berlin – Gorzów”, którego współinicjatorem i członkiem założycielem jest Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa.



Karl Heinz Boßan otrzymuje nagrodę „EUIG roku 2008”

EUIG „Linia kolejowa Berlin – Gorzów” zostało założone w 2006 roku we Frankfurcie nad Odrą. Po stronie polskiej zaangażowane w przedsięwzięcie są m.in. Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa, Miasto Gorzów Wlkp., samorządy położone wzdłuż linii kolejowej i firmy prywatne, po niemieckiej zaś samorządy m.in. powiatu Märkisch Oderland, spółka Lotniska Berlińskie i operator kolejowy NEB.

Celem ugrupowania jest uruchomienie bezpośredniego połączenia kolejowego Berlin – Gorzów – Krzyż, ułatwienie rozwoju działalności gospodarczej inwestorów chcących oprzeć swoją działalność o tę linię, a następnie działania na rzecz rozwoju gospodarki i turystyki na przyległych terenach. Oprócz tego, w dalszej perspektywie planowane jest unowocześnienie dworców na tej trasie i reaktywacja kolei łączącej niegdyś Berlin z Gorzowem Wlkp. i Królewcem.

Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych „Linia kolejowa Berlin – Gorzów” zostało wyróżnione spośród 2000 Europejskich Ugrupowań Interesów Gospodarczych funkcjonujących wśród

krajów Unii Europejskiej. Nagrodę z rąk Ute Hirschburger prezesa zarządu Libertas i zastępcę dyrektora Europejskiego Centrum Informacji EUIG otrzymał Prezes EUIG Karl Heinz Boßan.

- Powodem, dla którego Wspólnota Interesów - Linia Kolejowa Berlin-Gorzów Wlkp. otrzymała w tym roku nagrodę „EUIG Roku 2008” może być fakt, iż Ugrupowanie to cechuje przed wszystkim europejska normalność, podejmowanie negocjacji na arenie międzynarodowej, gotowość na kompromisy i współpraca polsko-niemiecka wspierająca rozwój transportu kolejowego. Ponadto działania Wspólnoty Interesów - Linia Kolejowa Berlin-Gorzów Wlkp. EUIG mocno koncentrują się na rozwoju transportu kole-

jowego w poszczególnych regionach, pomimo trudności, z którymi wciąż często musi się zmagać. Efektem działań IGOB EUIG jest niewątpliwie poprawa jakości transportu kolejowego w poszczególnych regionach Polski i Niemiec. Miejmy nadzieję, że nie poprzestanie na tym etapie swych działań – powiedziała Pani Ute Hirschburger.

Nagroda przyznawana jest co roku przez Europejskie Centrum Informacji EUIG składające się z prawników, ekonomistów, reprezentantów związków gospodarczych, badaczy gospodarki, itd., którego celem są dyskusje na temat akceptacji i struktur europejskich ugrupowań interesów gospodarczych. Działalność Europejskiego Centrum Informacji EUIG jest wspierana i sponsorowana przez Europejski Instytut Libertas, niezależny ośrodek zajmujący się badaniami i analizami dotyczącymi spraw publicznych oraz poszukujący sposobów rozwiązania problemów społecznych i gospodarczych, a także biorący udział w debacie publicznej.

Uroczystość wręczenia nagród połączona została z kolejnym już efektem działalności EUIG tj. podpisaniem umowy pomiędzy PKP Przewozy Regionalne,

Związkiem Komunikacyjnym Berlina-Brandenburgii i NEB Eisenbahn, prywatnym przewoźnikiem niemieckim i miastem Gorzów Wielkopolski. Efektem owej umowy jest jeden bilet w połączeniach kolejowych na trasie Gorzów- Berlin i Berlin-Gorzów (dotychczas trzeba było zakupić trzy takie bilety), który dodatkowo pozwala na poruszanie się komunikacją miejską w Gorzowie Wlkp. i stolicy Niemiec. O rozwiązanie ułatwiające podróże z Polski do Niemiec i w odwrotnym kierunku zabiegało od roku właśnie Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych „Linia Kolejowa Berlin – Gorzów”.

Kolejnym sukcesem Ugrupowania będzie uruchomienie od 14 grudnia przez spółkę PKP Intercity międzynarodowego połączenia Warszawa-Berlin-Warszawa. IC „Stanisław Moniuszko” będzie zatrzymywał się we Włocławku, Toruniu, Bydgoszczy, Pile, Krzyżu i Gorzowie. Z grodu nad Wartą pociąg wyjedzie o 6 rano i po dwóch godzinach będzie już w Berlinie. Ze stolicy Niemiec będzie wyjeżdżał o 21.00. Dzięki takiej możliwości przejazd gorzowianie zyskają również korzystne, bezpośrednie połączenie z naszą stolicą: wyjazd ok. 23.30, przyjazd do Warszawy następnego dnia o godz. 8.00.

Jarosław Libelt

Karl Heinz Boßan

- Prezes Europejskiego Ugrupowania Interesów Gospodarczych „Linia kolejowa Berlin-Gorzów Wielkopolski”:

- Jest to dla mnie bardzo wzruszająca chwila. Ta nagroda to nobilitacja dla blisko 300 członków, sympatyków i entuzjastów naszego ugrupowania. Dzisiaj wyróżnione zostało wdrożenie pewnej europejskiej idei. Przesłanie jest proste: kiedy w regionie przygranicznym spotkają się Polacy i Niemcy i zaczną pracować nad realizacją wspólnego przedsięwzięcia, prędzej czy później tego dokonają. Ważne jest, aby ludzie tu w regionie mieli świadomość, że sami muszą zająć się swoimi sprawami nie czekając na to, co zrobią dla nich Berlin i Warszawa.

Jako Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych wyznaczyliśmy sobie dalekosiężne cele do 2014 roku. Nie chodzi tylko o przewozy pasażerskie, ale również o przewozy towarowe i rewitalizację dworców. Naszym zadaniem jest również ożywienie turystyki i rekonstrukcja historycznego połączenia, jakim była Kolej Wschodnia. Myślę że jesteśmy na bardzo dobrej drodze.

Niewykorzystany potencjał

- Jaką rolę, w ocenie Pana Senatora, winien pełnić samorząd gospodarczy w Lubuskiem?

- Jesteśmy specyficznym województwem. Funkcjonujemy między sąsiadami dla których interes województwa lubuskiego nie często jest zbieżny z ich interesem. Sąsiadów, którzy mają zupełnie inną gospodarkę i powstawali w zupełnie innych warunkach. Bolączką naszego województwa jest to, co w zasadzie powinno łączyć czyli dwie stolice i problemy, które są z tym związane. Powoduje to, że rozwój gospodarczy województwa jest hamowany. Kiedy Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową prowadził różnego rodzaju badania dotyczące potencjału województw, lubuskie było plasowane w ścisłej czołówce. Okazało się jednak, że tej szansy nie wykorzystaliśmy.

Lubuskie nigdy nie było gigantem przemysłowym, na prawie 90 tysięcy podmiotów gospodarczych, 96% stanowią przedsiębiorstwa w sferze prywatnej - głównie małe i średnie przedsiębiorstwa - które zatrudniają ok. 80% pracowników w naszym województwie. Powoduje to, że bardzo dużą rolę mają tu do odegrania organizacje samorządu gospodarczego. Sektor MSP potrzebuje wsparcia. Wiąże się to z ograniczeniami, których małe i średnie przedsiębiorstwa czasami same nie są w stanie przeskoczyć. Tutaj właśnie zaczyna się rola organizacji około biznesowych realizowana m.in. poprzez szkolenia, doradztwo, wsparcie organizacyjne i pomoc w podniesieniu ich innowacyjności. Ten ostatni wskaźnik plasuje przedsiębiorstwa w naszym województwie na ostatnim miejscu w kraju.

Mamy nowy okres budżetowy Unii Europejskiej. To olbrzymia szansa na zwiększenie ich potencjału i innowacyjności. Bez wsparcia takich instytucji jak Izba mogą one sobie nie poradzić. Rozmawiam z różnymi przedsiębiorcami i wskazują oni właśnie na Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową, jako dobry przykład wspierania przedsiębiorczości. Mam nadzieję, że Izba w dalszym ciągu będzie się rozwijała, bo jest potrzebna w naszym regionie.

- Wspomniał Pan Senator o dwubiegowości naszego województwa. Spośród zrzeszonych w Izbie blisko 250-ciu firm,

ponad 90% stanowią przedsiębiorstwa z lubuskiego. Z doświadczeń Izby wynika, że zjawisko ciągłej rywalizacji dwóch stolic województwa w życiu gospodarczym, na szczęście prawie się nie zauważa.

- Zgadzam się z tym stwierdzeniem. Będąc senatorem od 6-ciu miesięcy zauważyłem natomiast, że parlamentarzyści z naszego województwa nie tworzą tzw. „drużyny”. Jeszcze przed wyborami była mowa o comiesięcznych spotkaniach we własnym gronie, które miałyby być dyskusją nad tym, jak skutecznie lobbować na rzecz naszego województwa i mówić jednym głosem, bo taki jest interes lubuskiego. Do dziś nic takiego nie miało miejsca. Widać za to bardzo wyraźnie, że wśród naszych parlamentarzystów i urzędników samorządowych istnieje niepotrzebna walka o „interesy” południa i północy lubuskiego.

- Wśród przedsiębiorców pojawiają się czasami głosy, że specjalne strefy ekonomiczne są poniekąd niezdrową konkurencją dla lokalnych przedsiębiorstw. Oczywiście nikt nie neguje zasadności funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych, jednakże ulgi przez nie oferowane powodują, że przychodzący inwestorzy są na starcie w dużo lepszym położeniu niż rodzime firmy. Często też odbierają pracowników naszym przedsiębiorstwom.

- Patrząc na to literalnie taka jest prawda. Mówimy jednak o instrumencie, który często jest decydującym argumentem w procesie pozyskiwania inwestorów. Dochodzą do mnie głosy, że niekiedy przedsiębiorcy faktycznie patrzą niechętnie na nowych inwestorów. Twierdzą jednak, że to bardzo dobry instrument, który świetnie się sprawdził w Lubuskiem. Współczuję małym i średnim przedsiębiorstwom, bo ciągle mówi się o ich wspieraniu, jednakże przedsiębiorcy tego nie odczuwają. Mówiło się o wielu ulgach, których z różnych względów jak dotąd nie wprowadzono. Tymi działaniami wspierającymi dotychczasowych przedsiębiorców znacznie mocniej muszą zająć się samorządy terytorialne. Czas płynie, a wszystko to odbywa się kosztem przedsiębiorców.

- W naszym województwie dominują fir-



my małe i średnie. Niewiele jest za to podmiotów dużych. Czy uważa Pan, że jest to zaletą, czy wadą regionu?

- Lubuskie nie będzie miało wielkich firm. Taka jest jego specyfika i nie możemy traktować tego jako wadę. O naszej sile decydują małe i średnie przedsiębiorstwa. 60% PKB w naszym województwie wypracowują MSP w sektorze usług. W moim przekonaniu ta sytuacja nie ulegnie w najbliższym czasie zmianie. W powszechnej opinii małe i średnie firmy są motorem napędowym naszego województwa. Ważne jest, aby tym firmom stworzyć odpowiednie warunki do rozwoju. Kluczowe jest prawidłowe wykorzystanie środków z Unii Europejskiej. To szansa, której nie wolno zmarnować.

- Wiele mówi się ostatnio o pakiecie regulacji prawnych dla gospodarki. Jakie regulacje, zdaniem Pana Senatora, są priorytetowe dla rozwoju przedsiębiorczości? Przede wszystkim uproszczenie systemu podatkowego, obniżenie podatków i zmniejszenie kosztów pracy. Z mojego doświadczenia wynika, że często też zbyt mała jest pomoc ze strony samorządów, które mówią o wsparciu małych i średnich przedsiębiorstw, a w rzeczywistości niewiele się w tej kwestii dzieje. Ważna bariera to również biurokracja w administracji rządowej. Patrząc z perspektywy parlamentu, mam wrażenie, że ustawy pojawiające się ministerstwach wychodzą z dużym trudem i oporem. Oceniam to w ten sposób, iż funkcjonuje cała machina urzędnicza, która w jakimś sensie broni trochę swoich interesów, nie patrząc na szerszy interes, natomiast kolejne ekipy rządowe, mimo że w początkowym okresie ich rządów widzą te problemy, nie mogą sobie z nimi poradzić i przegrywają.

- Dziękuję .

Rozmawiał Tomasz Molski

Rozważania o oświacie

18 czerwca 2008r. z inicjatywy Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się robocze spotkanie poświęcone problemom kształcenia technicznego w Gorzowie Wlkp.



Uczestnicy spotkania

Spotkanie prowadził wiceprezes Izby Roman Mizerny, a udział w nim wzięli: Prorektor PWSZ ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr hab. Elżbieta Skorupska - Raczyńska; Naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Adam Kozłowski; Przewodniczący Lubuskiej Organizacji Pracodawców Ryszard Barański; Przewodniczący Lubuskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa Józef Krzyżanowski i Dyrektor Izby Stanisław Owczarek.

Uczestnicy spotkania wymienili poglądy na temat aktualnej sytuacji zatrudnieniowej w gorzowskich firmach oraz przyszłych potrzebach kadrowych i pracowniczych przedsiębiorców.

Prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim pani Elżbieta Skorupska - Raczyńska przedstawiła aktualny stan kierunków szkoleń w uczelni oraz zapoznała zgromadzonych z działaniami uczelni w uruchamianiu nowych kierunków technicznych. Naczelnik Wydziału Edukacji Adam Kozłowski przedstawił aktualną sytuację w szkolnictwie zawodowym w mieście oraz w imieniu władz miasta zadeklarował poparcie działań na rzecz szerszego kształcenia technicznego. Przewodniczący LOP Ryszard Barański omówił problemy pracodawców z zatrudnianiem młodych pracowników i podejmowanymi działaniami w celu

przygotowania ich do wykonywanego zawodu. Stwierdził, że szkolnictwo wyższe jest poza zasięgiem pracodawców, ale bardzo chętnie będą oni współpracować w zakresie przygotowywania nowych kadr. Przewodniczący Lubuskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa Józef Krzyżanowski przedstawił dotychczasowe działania Izby w celu uruchomienia kształcenia na kierunkach technicznych oraz przedstawił możliwości gorzowskich przedsiębiorców w udostępnieniu własnej bazy laboratoryjnej na potrzeby szkolnictwa. Wiceprezes Roman Mizerny poinformował o podejmowanych przez przedsiębiorców działaniach i chęci dalszej merytorycznej współpracy. Między innymi wspomniął o podpisywanych porozumieniach o współpracy pomiędzy przedsiębiorcami a szkołami. Przekazał również gotowość przedsiębiorców do wzięcia udziału w działaniach informacyjnych wśród młodzieży i rodziców na temat przyszłych kierunków kształcenia i wyboru zawodu.

Podsumowując, zebrani ustalili, że do połowy lipca uczestnicy spotkania otrzymają specyfikację koniecznych do spełnienia warunków przy uruchamianiu kierunków technicznych przez PWSZ, by wspólnie zastanowić się i ustalić sposoby ich spełnienia. Uczestnicy spotkania zadeklarowali chęć dalszych spotkań i podejmowania wspólnych działań.

Tomasz Molski



Serdecznie zapraszamy do oglądania naszego programu „Biznes po gorzowsku” w Gorzowskiej Telewizji Teletop.

W każdym odcinku, który emitowany jest co dwa tygodnie:

- przedstawiamy bieżące informacje gospodarcze
- zapowiadamy najważniejsze wydarzenia z życia ZIPH
- prezentujemy gorzowskich przedsiębiorców

Emisja: wg ramówki TV Teletop



Ważne prognozy

W dniach 25/26 czerwca br. w Słubicach odbyła się organizowana przez Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową i Frankfurcki Instytut Logistyki Ekologicznej XXXIII edycja Międzynarodowych Wschodniobrandenburskich Rozmów Transportowych.



Uczestnicy słubickiej konferencji

Przez dwa dni eksperci z Polski, Niemiec i Rosji, przedsiębiorcy i samorządowcy z Brandenburgii oraz innych niemieckich landów dyskutowali na temat stanu infrastruktury w Polsce i Niemczech, aktualnych tendencjach w transporcie intermodalnym pomiędzy Europą a Dalekim Wschodem oraz prognoz jego rozwoju do roku 2025.

Pierwszy dzień konferencji poświęcony był możliwościom przewozów intermodalnych pomiędzy Wschodem i Zachodem. Wykład wprowadzający na ten temat wygłosił Joachim Gerigk, Prezes Eurasia Rail Logistics z siedzibą w Moskwie. Spółka ta powstała w czerwcu ub. roku na mocy porozumienia kolei niemieckich (DB AG), rosyjskich (RZD), polskich (PKP S.A.) i białoruskich (BC), w celu wdrożenia nowych produktów logistycznych przy udziale transportu kolejowego w II Paneuropejskim Korytarzu Transportowym (Berlin – Warszawa – Mińsk – Moskwa – Niżnij Nowogrod) oraz jego przedłużeniach.

Prezes Gerigk zaprezentował trasy, którymi spółka obecnie przewozi towary

z Europy do Chin i przedstawił główne problemy w tym względzie.

Swoje sugestie dotyczące przewozów towarowych koleją wyraził również Volker Tommack, doradca Deutsch Bahn i kolei rosyjskich RZD. Jego zdaniem największą obecnie bolączką w transporcie intermodalnym pomiędzy Europą zachodnią i Chinami są długie odprawy, brak odpowiedniego jednolitego systemu IT na poszczególnych granicach państw oraz różne systemy torowe, które wydłużają czas transportu. Mimo tego Niemcy są obecnie największym partnerem Rosji w zakresie transportu towarowego. Interesującą propozycją było zaprezentowanie taryf przewozowych i ich perspektyw.

Na czoło rozważań wybijała się teza, że Polska ze względu na swoje położenie mogłyby sporo zarobić na tranzycie ładunków. Jednakże tranzyt towarów przez nasz kraj stanowi obecnie poniżej 2% towarowych przewozów kolejowych. Towary ze Wschodu omijają Polskę - z Rosji płyną statkami z bałtyckich portów, m. in. Petersburga, Primorska czy Bałtycka. A towary z Chin płyną statkami bez-

pośrednio do Europy Zachodniej. Z kolei kontenery z Zachodu transportowane są bezpośrednio z portów w Niemczech do Rosji.

Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w wysokich kosztach transportu przez nasz kraj oraz w niedostatecznej infrastrukturze.

Obecnie największe znaczenie dla przewozów tranzytowych przez Polskę ma linia kolejowa E20, zaczynająca się w Polsce na granicznym węźle kolejowym Rzepin – Frankfurt n.Odrą. (który odprawia 90% towarów z Niemiec) i przebiegająca przez województwo lubuskie. Przewozy tranzytowe z zachodu na wschód opuszczające Polskę, kierowane są przede wszystkim na stację graniczną Terespol – Małaszewice, gdzie przechodzi obecnie ok. 89% wszystkich ładunków tranzytowych przewożonych koleją. Tak więc linia E20 jest generalnie linią tranzytową dla transportu kolejowego przez nasz kraj i obsługuje ponad 90% ładunków tranzytowych.

Zdaniem Zofii Bąbczyńskiej-Jelonek z Krajowej Izby Gospodarki Morskiej istotnym problemem dla kolejowego tranzytu ładunków jest przepustowość tych stacji: – *Przy ich stanie obecnym zwiększenie przewozów tranzytowych nie jest możliwe. Obecny poziom ładunków kolejowych przechodzących przez Polskę jest mały i gestory szukają innych tras lub innych środków transportu. Kierując się ku transportowi morskemu, gwarantującemu przewozy intermodalne, np. promami kolejowymi, lub też korzystając z linii szerokotorowych, które są dociągnięte do centrów logistycznych Europy. Wejście Polski do strefy Schengen jeszcze bardziej skomplikowało przepustowość stacji kolejowych, przede wszystkim na wschodniej granicy Polski. Jest to związane z przestrzeganiem unijnych procedur, odpraw granicznych, celnych itp.*

Podczas konferencji przeanalizowano również kierunki zmian struktural-

nych na europejskim rynku kolejowym przewozów towarowych. Jak powiedział Prezes Federalnego Urzędu Transportu Drogowego Ernst Vorrath obserwujemy obecnie proces konsolidacji rynku, który doprowadzi w przyszłości do utrzymania się na nim zaledwie kilku dużych operatorów (niestety brak operatorów polskich, nawet w rozmowach na ten temat). Prognozy rozwoju są obiecujące. Obecnie notujemy ciągły wzrost udziału kolei w przewozach towarowych. To duża zmiana w obliczu recesji tego sektora w latach 90-tych. Podczas, gdy transport kolejowy towarów chylił się ku upadkowi w Europie, kwitł on w Stanach Zjednoczonych, gdzie właśnie przedsiębiorstwa kolejowe umiały odpowiedzieć na oczekiwania przemysłu. Obecnie transport kolejowy towarów stanowi w Stanach Zjednoczonych 40% ogółu przewozu towarowego, wobec 8% w Unii Europejskiej. Przykład amerykański pokazuje, że schyłek kolei nie musi być nieunikniony.

Jednakże transport kolejowy pozostaje jeszcze (prawie dwa wieki po jego pierwszym uruchomieniu) jedynym środkiem transportu, który dysponuje niezastąpionym potencjałem, a od jego renowacji zależy zrównoważenie pomiędzy gałęziami transportu. Wymaga to zastosowania ambitnych środków, które nie zależą jedynie od prawa wspólnotowego, ale których odrodzenie musi być kierowane przez operatorów sektorowych.

Obecnie operatorzy kolejni zgodnie angażują się w określenie wspólnej

strategii dla europejskich badań kolejowych, aby stworzyć jednolity europejski system kolejowy w horyzoncie do 2020 r. W dokumencie podpisanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Kolejowego (UIC), Europejską Wspólnotę Transportu Kolejowego (UITP) i Stowarzyszenie Europejskiego Przemysłu Kolejowego (UNIFE), operatorzy kolei zamierzają osiągnąć do 2020 r.: wzrost udziału w rynku z 6% do 10% w ruchu pasażerskim i z 8% do 15% w ruchu towarowym, zmniejszenie o 50% emisji zanieczyszczeń i zwiększenie zdolności infrastruktury odpowiadającej celom zwiększonego ruchu.

Niezbędna jest również prawdziwa rewolucja kulturalna transportu kolejowego, dokonująca się w taki sposób, aby gałąź ta poszukiwała odpowiedniej płaszczyzny konkurencyjności pozwalającej jej pozostać jednym z najlepszych operatorów systemu transportowego w rozszerzonej Europie. Priorytetem musi być rozstrzygnięcie problemów, które przeszkadzają w rozwoju: niedostatek infrastruktury dostosowanej do nowoczesnych przewozów, brak interoperacyjności pomiędzy sieciami i systemami,



Joachim Gerigk, Prezes Eurasia Rail Logistics

stałe badanie nowoczesnych technologii produkcji, brak przejrzystości kosztów, nierównomierność produktywności i słabość niektórych usług, które nie odpowiadają w dostateczny sposób oczekiwaniom klientów.

Dla uczestników konferencji organizatorzy przygotowali też dodatkowe atrakcje. Goście mieli okazję zwiedzić terminal intermodalny we Frankfurcie n/Odrą oraz wziąć udział w konkursie strzeleckim z udziałem mistrza olimpijskiego w strzelectwie sportowym Manfreda Kurzera.

Największym mankamentem tej interesującej międzynarodowej konferencji było bardzo małe zainteresowanie przedsiębiorców polskich i całkowity brak zainteresowania ze strony samorządów terytorialnych naszego województwa.

Tomasz Molski

Stanisław Owczarek, Dyrektor Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej:

Od ponad 4 lat jesteśmy jako Izba współorganizatorem Międzynarodowych Wschodniobrandenburskich Rozmów Transportowych. Nasze konferencje skupiają się na szeroko rozumianym transporcie i są swoistą platformą dialogu dla uczestników z Polski i Niemiec wokół wspólnego planowania transgranicznych przedsięwzięć infrastrukturalnych i wspierania kooperacji gospodarczych. Międzynarodowe audytorium biorące udział w konferencjach pozwala na wspólne poznanie istniejących problemów i znalezienie metod, dzięki którym udaje się je przezwyciężyć. To też duże pole do działania dla przedsiębiorstw, które dzięki uczestnictwie mają wgląd w aktualne plany władz regionalnych oraz mogą znaleźć kooperantów. Konferencje cieszą się bardzo dużym uznaniem naszych partnerów zza Odry. Przejawia się to m.in. poprzez zaangażowanie, jakie wykazują zwłaszcza przedstawiciele władz samorządowych i rządowych regionu Berlin/Brandenburgia.

Niestety nie udaje nam się tego zaangażowania osiągnąć po stronie polskiej. To bardzo bolesne, że nie zawsze potrafimy wykorzystywać do naszej działalności platformę wymiany doświadczeń, która pozwala nam, na weryfikację dotychczasowych działań o sprawdzone w innych krajach rozwiązania.

Cieszymy się jednak, że Międzynarodowe Wschodniobrandenburskie Rozmowy Transportowe inspirują wiele praktycznych inicjatyw. Dobrym tego przykładem jest Europejskie Ugrupowanie Interesów Gospodarczych „Linia kolejowa Berlin Gorzów”, którego powstanie jest wynikiem tychże konferencji, a w tym roku zdobyło nagrodę Europejskiego Centrum Informacji EUIG: „EUIG roku 2008”.



Stanowisko Uczestników Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Torzymiu

Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej zorganizowanej przez Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową, która odbyła się w dniach 9-10.06.2008 r. w Torzymiu po wysłuchaniu wystąpień dotyczących sytuacji bezpieczeństwa energetycznego w regionie, wyrażają głębokie zaniepokojenie istniejącą sytuacją. Zgodnie z ustawą z dnia 16.02.2007 r. o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym, główni dostawcy gazu na terenie województwa lubuskiego, w oparciu o własną infrastrukturę magazynową i przesyłową mogą importować nie więcej niż 50 mln m³ gazu ziemnego rocznie. Jest to ilość dalece niewystarczająca, jeżeli chodzi o potrzeby województwa lubuskiego. Wielu nowych potencjalnych inwestorów, którzy chcieliby ulokować swoje inwestycje na terenie naszego województwa, jest zmuszonych do zmiany ich lokalizacji właśnie

z powodu braku możliwości otrzymania dostaw gazu ziemnego. Również firmy, które planują swój rozwój w oparciu o dotacje unijne mają poważny problem ze skompletowaniem wymaganej przez Instytucję Zarządzającą środkami unijnymi dokumentacji, ponieważ dostawcy gazu już na dzień dzisiejszy nie chcą wydawać promes na dostawy gazu ziemnego w latach kolejnych. W przypadku inwestycji budowlanych, promesa taka jest niezbędnym dokumentem do otrzymania pozwolenia na budowę, natomiast pozwolenie na budowę jest z kolei niezbędnym łącznikiem do umowy o dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych.

Dostawcy na dzień dzisiejszy nie dysponują magazynami gazu, które są wymagane dla przedsiębiorstw chcących importować większą ilość gazu niż 50 mln m³ rocznie. Niektórzy z dostawców składali wnioski do PGNiG jako jedyne go właściciela magazynów w Polsce o udostępnienie powierzchni magazynowych jednak wnioski te zostały rozpatrzone negatywnie.

Wszystkie w/w fakty jednoznacznie wskazują, że zagrożenia wynikające z braku możliwości dalszej rozbudowy sieci magazynowej i przesyłowej gazu ziemnego mogą doprowadzić do znacznego osłabienia wzrostu gospodarczego regionu. Będzie to skutkowało zmniejszeniem ilości inwestycji i przenoszeniem ich poza teren województwa lubuskiego, spadkiem ilości miejsc pracy oraz obniżeniem warunków życia mieszkańców.

W związku z powyższym zwracamy się z wnioskiem do parlamentarzystów oraz władz regionalnych i samorządowych, o jak najszybsze podjęcie działań prawnych i technicznych mających na celu zapewnienie możliwości rozwoju sieci dystrybucji i magazynowania gazu ziemnego na terenie województwa lubuskiego a co za tym idzie umożliwienie dalszego, dynamicznego i trwałego rozwoju naszego regionu.

Jerzy Korolewicz
Prezes

ZARABSKI
WYWÓZ ODPADÓW

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Tkacka 7, tel. kom. 0606 335 841

KOMPLEKSOWY WYWÓZ ODPADÓW

Firma "ZARABSKI" pragnie serdecznie zaprosić do skorzystania z oferowanych usług w zakresie wywozu wszelkiego rodzaju odpadów.

FADROMA 6, 12T WYNAJEM

WYPOŻYCZAMY RURY ZSYPOWE Z WYSOKOŚCI DO GRUZU

ZAŁADUNEK U KLIENTA

TRANSPORT KONTENEROWY

POSIADAMY SPECJALNE KONTENERY DO WYWÓZU GRUZU, ŚMIECI I SKUPU ZŁOMU



Stanowisko Zachodniej Izby Przemysłowo - Handlowej w sprawie:

odwrócenia negatywnych tendencji aprecjacji złotego powodującej spadek rentowności i konkurencyjności eksportu.

Zachodnia Izba Przemysłowo - Handlowa działając w imieniu swoich Członków oraz kierując się wysoką troską o stan polskiej gospodarki i zaspokojenie podstawowych potrzeb społecznych z dużą uwagą obserwuje niekorzystne skutki prowadzonej polityki kursowej w Polsce w urzeczywistnianiu procesu proeksportowego rozwoju gospodarki polskiej.

Zdaniem przedsiębiorców zrzeszonych w Izbie - obecna polityka kursowa w Polsce rzutuje m.in. na:

- hamowanie urzeczywistniania celów strategii proeksportowego rozwoju kraju, jako siły motorycznej rozwoju gospodarki,
- osłabienie dynamiki eksportowej w różnych przekrojach branżowych i geograficznych, w tym wymiany wewnątrzgałęziowej w ramach międzynarodowego podziału pracy,
- utrzymywanie się wysokich kosztów finansowych powodujących zmniejszanie międzynarodowej konkurencyjności gospodarki polskiej.

Zachodnia Izba Przemysłowo - Handlowa zwraca uwagę, że prowadzona w Polsce polityka kursowa w połączeniu z polityką wysokich stóp procentowych negatywnie wpływa na osiągnięte wskaźniki. Prowadzi ona do osłabiania tempa rozwoju gospodarki i zmniejszenia udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy. Na tę sytuację zwłaszcza wpływa spekulacyjny popyt na złotego polskiego, który przeznaczony jest na zakup zbyt wysoko oprocentowanych i bardzo opłacalnych dla nabywców,

zwłaszcza zagranicznych - polskich obligacji i bonów skarbowych. Wykup tych papierów wartościowych od dłuższego czasu powoduje stałe wzmacnianie złotówki w stosunku do dolara i euro, co oznacza obniżkę opłacalności polskiego eksportu.

Mając na uwadze rozwój polskiego eksportu, członkowie Zachodniej Izby Przemysłowo - Handlowej zwracają się do Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Finansów i Narodowego Banku Polskiego o pilne podjęcie skutecznych działań na rzecz usprawniania rozwiązań systemowych mających na celu poprawę rentowności i międzynarodowej konkurencyjności eksportu.

Pragniemy podkreślić, że wprowadzenie rozwiązań systemowych może wpłynąć na zwiększenie produkcji na eksport, co spowoduje, że polscy przedsiębiorcy nie stracą pozycji znaczącego partnera handlowego, którą z trudem budowali przez lata. Dlatego też przedsiębiorcy zwracają uwagę na to, że Polska, która staje się krajem wysokich kosztów wytwarzania i utrzymania - może szybko znaleźć się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Stąd wyrażamy przekonanie, że ranga problemu wymaga podjęcia niezbędnych działań, które powinny pozwolić na wprowadzenie rozwiązań wzmacniających krajową wytwórczość, w tym polski eksport, w myśl zapowiedzi Pana Premiera z exposé, że „będziemy wspierać przedsiębiorczość, wreszcie zmienimy prawo”. Nie uwzględnienie tego zjawiska w polityce ekonomicznej państwa może powodować daleko idące negatywne skutki gospodarcze i społeczne.

Zachodnia Izba Przemysłowo - Handlowa deklaruje gotowość współpracy na rzecz usprawniania rozwiązań systemowych w zakresie polityki kursowej z punktu widzenia potrzeb eksportu.

Otrzymują:

1. Premier RP Donald Tusk
2. Minister Gospodarki Waldemar Pawlak
3. Minister Finansów Jan Vincent - Rostowski
4. Prezes Narodowego Banku Polskiego Sławomir Skrzypek
5. Prezes Krajowej Izby Gospodarczej Andrzej Arendarski
6. Marszałek Województwa Lubuskiego Krzysztof Szymański
7. Wojewoda Lubuski Helena Hatka
8. Senator RP Henryk Maciej Woźniak
9. Senator RP Stanisław Iwan
10. Senator RP Władysław Dajczak
11. Poseł RP Stefan Niesiołowski
12. Poseł RP Marek Ast
13. Poseł RP Bogdan Bojko
14. Poseł RP Bożenna Bukiewicz
15. Poseł RP Marek Cebula
16. Poseł RP Jan Kochanowski
17. Poseł RP Jerzy Materna
18. Poseł RP Witold Pahl
19. Poseł RP Elżbieta Rafalska
20. Poseł RP Bożena Sławiak
21. Poseł RP Bogusław Wontor
22. Poseł RP Józef Zych
23. Przewodniczący Lubuskiej Organizacji Pracodawców Ryszard Barański
24. Przewodniczący Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej Janusz Jasiński

Certyfikowana rzetelność

Krajowy Rejestr Długów rozpoczął nową kampanię społeczną – Rzetelna Firma. W ramach akcji, przedsiębiorcy, którzy nie figurują w bazie KRD jako dłużnicy, mogą uzyskać specjalne Certyfikaty Rzetelności, poświadczające ich uczciwość. To doskonale narzędzie promocji dla tych przedsiębiorców, którzy rzetelnie rozliczają się ze swoimi kontrahentami. Jak pokazują wyniki sondaży społecznych Polacy nie ufają firmom, które nie regulują swoich długów.



Każda firma pragnie posiadać reputację solidnego i uczciwego partnera biznesowego. Nic dziwnego, gdyż rzetelni przedsiębiorcy mają łatwiejszy dostęp do kredytów, a uczciwość jest atutem w zdobywaniu klientów i zawieraniu poważnych kontraktów. Z tego powodu przedsiębiorcy chętnie gromadzą różnego rodzaju nagrody i tytuły „solidnej firmy” – wyróżnienia mające poświadczyc ich rzetelność i uczciwość. Niestety większość z nich nie posiada większego znaczenia z punk-

tu widzenia potencjalnych partnerów biznesowych tych firm. Niespójność i wielość elementów na podstawie których tworzone są tego typu rankingi – zmniejsza ich znaczenie jako źródła wiarygodnej informacji gospodarczej. Trudno w tym tłumie zauważyć wyróżnienia, które mają faktyczną wartość biznesową dla kontrahentów.

Ufajmy ale sprawdzajmy

Jedną z podstawowych informacji jakie chce uzyskać na temat firmy jej potencjalny kontrahent, to sprawdzenie, czy jest ona wiarygodnym płatnikiem i nie posiada długów wobec innych przedsiębiorców. Taką możliwość daje Krajowy Rejestr Długów, który posiada największą w Polsce bazę danych o dłużnikach ze wszystkich sektorów gospodarki. Pod koniec maja 2008 r. w KRD znajdowało się ponad 532 tys. dłużników, z czego 62,80% stanowili przedsiębiorcy, a 37,20% konsumenci. Od kilku tygodni uzyskanie informacji, czy firma nie jest notowana w Krajowym Rejestrze Długów, jest jeszcze prostsze niż dotychczas. KRD rozpoczął bowiem bezpłatne wydawa-

Jak zgłosić swój udział w programie Rzetelna Firma?

Udział w programie Rzetelna Firma oraz wygenerowanie dowolnej liczby Certyfikatów Rzetelności jest bezpłatne. Przedsiębiorcy, którzy nie korzystają jeszcze z bazy KRD, mogą zamówić rozmowę z konsultantem poprzez wypełnienie formularza kontaktowego na stronie internetowej www.krd.pl. We wskazanym w formularzu terminie, konsultant oddzwoni i szczegółowo odpowie na wszystkie pytania związane z programem. Firmy, które korzystają już z usług KRD mogą po prostu zalogować się w serwisie KRD i zaznaczyć oświadczenie o akceptacji warunków Regulaminu.

nie przedsiębiorcom specjalnych Certyfikatów Rzetelności.

- Wyróżnień promujących firmy jest w Polsce wiele. Opierają się na bardzo różnych kryteriach, jednak ostatecznie o ocenie partnera w interesach zawsze decyduje jego rzetelność i solidność w regulowaniu zobowiązań. A to właśnie jest warunek otrzymania Certyfikatu Rzetelności – mówi Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów.

Każdy certyfikat posiada unikalny numer, który – po wpisaniu go do specjalnej wyszukiwarki na stronie www.krd.pl – pozwala sprawdzić jego aktualność i autentyczność. Podczas negocjacji można zatem poprosić potencjalnego kontrahenta o okazanie Certyfikatu Rzetelności. Dzięki Certyfikatowi Rzetelności można podnieść wartość własnej oferty. Certyfikat Rzetelności może uzyskać tylko firma, która nie figuruje w bazie KRD jako dłużnik.

Zawsze aktualny Certyfikat

Certyfikat Rzetelności spełnia dwie funkcje. Z jednej strony potwierdza wiarygodność płatniczą jego właściciela, co jest nieocenione przy wszelkiego rodzaju konkursach i przetargach. Z drugiej strony pozwala upewnić się, że nasz potencjalny kontrahent nie jest notowany jako



Uroczyste wręczenie Honorowego Certyfikatu Rzetelności

dłużnik w KRD, co oznacza, że możemy spodziewać się po nim terminowej zapłaty. Certyfikat z powołaniem można przedłożyć jako poręczenie podczas rozmów z nowym klientem lub przy składaniu oferty pisemnej. Na podstawie unikatowego kodu umieszczonego na Certyfikacie Rzetelności, nasz kontrahent za darmo, w każdej chwili, może sprawdzić autentyczność i aktualność certyfikatu na stronie www.krd.pl. Jeżeli system nie potwierdzi autentyczności certyfikatu, możemy się spodziewać, że sprawdzana przez nas firma właśnie popadła w tarapaty finansowe.

- Każdy sygnowany przez KRD certyfikat ma ważność 30 dni. Po tym terminie przedsiębiorca musi wygenerować nowy dokument, co daje gwarancję jego potencjalnym partnerom, że firma nadal nie figuruje w bazie dłużników. Poza tym sprawdzając firmę, która okazała nam swój certyfikat na stronie KRD, każdego dnia możemy sprawdzić czy nie została ona dopisana do KRD. - mówi Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów.

Powód do dumy

Krajowy Rejestr Długów to nie tylko największa w Polsce baza danych dłużników, ale też źródło pozytywnej informacji o przedsiębiorcach, którzy swoje zobowiązania regulują terminowo. Budowa pozytywnego wizerunku uczciwego płatnika jest bardzo ważna w kontaktach biznesowych, gdyż pozwala negocjować korzystniejsze warunki kontraktów oraz ułatwia poszukiwanie nowych partnerów. Stąd też pomysł stworzenia dokumentu poświadczającego wiarygodność płatniczą danego podmiotu. Sygnowany

przez KRD Certyfikat Rzetelności jest całkowicie bezpłatnym świadectwem i jednocześnie rekomendacją udzieloną przez największe w Polsce biuro informacji gospodarczej o uznanej renomie i pracujące pod bezpośrednim nadzorem Ministerstwa Gospodarki. Ułatwia on kontakty handlowe i negocjacje z partnerami biznesowymi, bankami i urzędami skarbowymi. Nic dziwnego, że firmy, które otrzymały certyfikaty, chętnie się nimi chwala.

- Certyfikat Rzetelności, który otrzymaliśmy od Krajowego Rejestru Długów, uznałem za użyteczne narzędzie w kontaktach z naszymi dostawcami, stanowiące rekomendację naszej uczciwości. Właśnie dlatego poprosiłem naszą księgową, aby umieściła certyfikat na naszej stronie internetowej i przygotowała go dla klientów. Teraz każdy może bez problemu obejrzeć certyfikat i sprawdzić jego aktualność - mówi Piotr Pawlak, prezes firmy „Spomasz” Nakło, Sp. z o.o., która otrzymała Certyfikat Rzetelności.

Rzetelność pomaga w biznesie

Z sondażu instytutu badania opinii publicznej Pentor przeprowadzonego na zlecenie Krajowego Rejestru Długów w listopadzie 2007 roku wynika, że 85,5% Polaków nie ufa przedsiębiorcom, którzy nie płacą swoich zobowiązań w terminie. 67% ankietowanych przez Pentor jest zdania, że przedsiębiorstwa zawsze powinny regulować swoje długi w terminie, bez względu na okoliczności. Podobne wnioski płyną z ekspertyzy Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych BIEC, dotyczącej sytuacji w państwach zachodnioeuropejskich i USA, gdzie wiarygodność płatnicza ma podstawowe znaczenie dla



przedsiębiorców. W krajach Europy Zachodniej o prawie 90% wzrasta odsetek pozytywnych decyzji kredytowych, jeśli kredytodawca ma dostęp zarówno do pozytywnych, jak i negatywnych danych o swoich potencjalnych klientach, niż tylko do negatywnych. Dzięki temu znacznie zmniejsza się odsetek nietrafionych decyzji kredytowych.

Wiarygodność w biznesie

W działalności każdego przedsiębiorstwa bardzo istotne jest posiadanie jak największej i najpełniejszej wiedzy o swoich klientach, konkurentach i dostawcach. Weryfikowanie kontrahentów to system wczesnego ostrzegania, który skutecznie redukuje ryzyko i pomaga podejmować właściwe decyzje biznesowe.

Aneta Cichosz



Przedstawiciele firm wyróżnionych Certyfikatami podczas gali urodzinowej KRD

Okazja na lato

Od 21 czerwca 2008 r. GBS w Barlinku daje Klientom kolejną możliwość do pomnożenia pieniędzy. Właśnie w ten sposób potwierdza tezę o ciągłym rozwoju swojej oferty. Tym razem proponuje lokatę cykliczną. Oprócz atrakcyjnego oprocentowania, lokata jest odnawiana automatycznie.

Dynamiczny wzrost sprzedaży lokat, tylko w ciągu ostatnich kilku tygodni i wielkie zainteresowanie Klientów ofertą banku - tak wygląda obecna ocena lokat proponowanych przez GBS w Barlinku.

Ulokowanie środków pieniężnych na cyklicznej lokacie, to nic innego jak wygodne i proste zdeponowanie pieniędzy. To również większy zysk, niż w chwili pozostawienia środków na rachunku bankowym.

Bank przygotował specjalnie niską kwotę minimalną, wszystko dlatego, żeby z lokaty cyklicznej mogło skorzystać szerokie grono Klientów.



tów. Jest to bezpieczne przechowywanie pieniędzy.

Dodatkowe informacje:

- okres trwania lokaty 7 miesięcy lub 13 miesięcy,
- odnawiana automatycznie,
- zakładana jest w PLN, EUR, USD i GBP,
- minimalna kwota wkładu - 1.000 PLN, 1.000 EUR, 1.000 USD, 1.000 GBP,
- oprocentowanie lokat nawet 8%.

Zachęcamy do skorzystania z oferty. Przyjdź do najbliższego oddziału GBS w Barlinku, przekonasz się, że warto!

Eliza Chojnacka



GŁOS PRZEDSIĘBIORCY - cennik reklam

Lp.	Forma reklamy	Moduł	Wielkość	Cena netto*	
				1 m-c	3 m-ce
1.	pierwsza strona	210x80 mm		1 000,00 zł	2 500,00 zł
2.	druga strona	210x298 mm	cała strona	1 500,00 zł	3 600,00 zł
3.	przedostatnia strona	210x298 mm	cała strona	1 200,00 zł	3 000,00 zł
4.	ostatnia strona	210x298 mm	cała strona	2 000,00 zł	5 000,00 zł
Strony redakcyjne					
5.	cała strona	210x298 mm	cała strona	1 000,00 zł	2 500,00 zł
6.	pół strony	210x149 mm		750,00 zł	1 800,00 zł
7.	1/3 strony	210x100 mm		500,00 zł	1 200,00 zł
8.	Insert	max. 210x298 mm	całe wydanie	1 500,00 zł	3 000,00 zł

* do podanej ceny należy doliczyć podatek VAT (22%)

* członkowie ZIPH uprawnieni są do rabatu w wysokości 10%

Redakcja zastrzega sobie prawo do negocjacji cen usług reklamowych w wydawnictwie.

Kontakt: Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa – Tomasz Molski tel/fax: +48 (095) 728-73-12, e-mail: marketing@ziph.pl

Oferta Ubezpieczenia Benefit dla Członków ZIPH

Z wielką przyjemnością informuję wszystkich członków Izby, że od 1 lipca 2008r. dotychczasowa wysokość składki ubezpieczeniowej pozostaje na dotychczasowym poziomie, tj. 39 zł. Wzrastają natomiast wypłaty świadczeń za zdarzenia ubezpieczone. Kolejny wzrost wysokości świadczeń nastąpi po osiągnięciu wynegocjowanych warunków.

Stanisław Owczarek, Dyrektor Izby

Lp.	Zakres ubezpieczenia	Dodatkowe informacje	Wypłata świadczenia
1	Zryczałtowane koszty pogrzebu Ubezpieczonego		27.000 zł
2	Śmierć Ubezpieczonego w wyniku Nieszczęśliwego wypadku (obejmuje świadczenie z tytułu zryczałtowanych kosztów pogrzebu Ubezpieczonego)		97.000 zł
3	Śmierć Ubezpieczonego w wyniku wypadku w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym (obejmuje świadczenie z tytułu zryczałtowanych kosztów pogrzebu Ubezpieczonego oraz Śmierci Ubezpieczonego w wyniku Nieszczęśliwego wypadku)		114.500 zł
4	Śmierć Ubezpieczonego w wyniku wypadku w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym PRZY PRACY (obejmuje świadczenie z tytułu zryczałtowanych kosztów pogrzebu Ubezpieczonego oraz śmierci Ubezpieczonego w wyniku Nieszczęśliwego Wypadku)		114.500 zł
5	Śmierć Ubezpieczonego w wyniku zawału mięśnia sercowego lub udaru mózgu (obejmuje świadczenie z tytułu śmierci Ubezpieczonego)		97.000 zł
6	Śmierć Ubezpieczonego w wyniku wypadku przy pracy		97.000 zł
7	Trwały uszczerbek na zdrowiu w wyniku Nieszczęśliwego Wypadku za każdy 1% trwałego uszczerbku)	Dodatkowo wypłacane jest: 7.000 zł za protezy 7.000 zł za przeszkolenie zawodowe	280 zł *
8	Trwały uszczerbek na zdrowiu Ubezpieczonego w wyniku zawału mięśnia sercowego lub udaru mózgu (za każdy 1% trwałego uszczerbku)	Dodatkowo wypłacane jest: 7.000 zł za protezy 7.000 zł za przeszkolenia zawodowe	280 zł *
9	Zryczałtowane koszty pogrzebu małżonka Ubezpieczonego		9.000 zł
10	Śmierć małżonka w wyniku następstwa Nieszczęśliwego Wypadku (obejmuje świadczenie z tytułu zryczałtowanych kosztów pogrzebu Małżonka Ubezpieczonego)		18.000 zł
11	Śmierć małżonka w następstwie wypadku komunikacyjnego		22.500 zł
12	Zryczałtowane koszty pogrzebu dziecka Ubezpieczonego		2.700 zł
13	Zryczałtowane koszty pogrzebu rodziców i teściów		1.800 zł
14	Jednorazowe świadczenie dla każdego dziecka z tytułu śmierci Ubezpieczonego		4.000 zł
15	Urodzenie dziecka		1.000 zł
16	Urodzenie martwego dziecka		2.000 zł
17	Poważne zachorowanie Ubezpieczonego		4.000 zł
18	Operacje chirurgiczna Ubezpieczonego (max. kwota)		5.000zł
19	Leczenie szpitalne Ubezpieczonego w wyniku choroby do 14 dnia pobytu w szpitalu		50 zł
20	Leczenie szpitalne Ubezpieczonego po 14 dniu pobytu w szpitalu w wyniku choroby płatne od 3 dnia		50 zł
21	Leczenie szpitalne w wyniku Nieszczęśliwego Wypadku Kom. przez okres pierwszych 14 dni (za każdy dzień)		75 zł
22	Leczenie szpitalne Ubezpieczonego po 14 dniu pobytu w szpitalu w wyniku Nieszczęśliwego Wypadku Kom.		50 zł
23	Leczenie szpitalne na wypadek pobytu Ubezpieczonego w szpitalu uzdrowiskowym	Zgodnie z OWU	25 zł
24	Pobyt na OIOM przez 14 dni w wyniku wypadku komunikacyjnego		75 zł
RAZEM			39,00 ZŁ



Kredyt letni

już od
7,99%

- ✓ okres kredytowania **do 5 lat**
- ✓ **szybka** decyzja kredytowa
- ✓ kwota kredytu **do 40.000 pln**

Spełnij najskrytsze marzenia

Pożycz Sobie **kredyt letni** w GBS w Barlinku.

Bez zbędnych pytań i formalności

Zapraszamy do najbliższych placówek banku:

Barlinek, ul. Strzelecka 2, tel. 095 74 60 400;
Bogdaniec, ul. Mickiewicza 30, tel. 095 72 77 260;
Gorzów Wilkp., ul. Słowackiego 1AB, tel. 095 72 27 895;
Gorzów Wilkp., ul. Sikorskiego 123, tel. 095 72 07 060
Kostrzyn n/O, ul. Kopernika 2, tel. 095 72 77 258;
Krzeszyce, ul. Gorzowska 7/7, tel. 095 75 79 299;
Słońsk, ul. Sikorskiego 7, tel. 095 75 72 219;
Witnica, ul. Gorzowska 6, tel. 095 72 77 252.



GBS W BARLINKU
Spółdzielcza Grupa Bankowa

✉ bank@gbsbarlinek.pl
🌐 www.gbsbarlinek.pl
☎ 0 801 140 141

Pożyczmy sobie...

www.gbsbarlinek.pl